

Krzysztof Narojczyk

Internetowe archiwa elektroniczne: uwagi użytkownika

Echa Przeszłości 3, 193-202

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Krzysztof Narojczyk

Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych
UWM w Olsztynie

INTERNETOWE ARCHIWA ELEKTRONICZNE. UWAGI UŻYTKOWNIKA

Gwałtowny rozwój technologii WWW i związany po części z tym błyskawiczny wzrost liczby użytkowników Internetu spowodował, iż nie ma już wątpliwości, że pojawiło się nowe, masowe medium komunikacyjne. Prawdopodobnie przełom w szybkości i skali dostępu do informacji, jaki aktualnie obserwujemy, porównywalny będzie pod względem cywilizacyjnym do wynalazku druku na papierze. Bezsprzecznie podstawową zaletą Internetu jest całkowite zlikwidowanie, naturalnego dotychczas, związku pomiędzy fizycznym miejscem przechowywania informacji a możliwością dotarcia do niej przez masowego użytkownika. Rewolucja ta nie omija także bibliotek i informacji naukowej. Wraz z pojawieniem się powszechnego dostępu do technologii komputerowej stosunkowo wcześniej zaczęto wykorzystywać ją do tworzenia elektronicznych katalogów bibliotecznych. Coraz częstsze są także elektroniczne mutacje różnego rodzaju bibliografii i zestawień¹. Szybko okazało się, że szybkość przetwarzania i selekcjonowania informacji tych systemów zdecydowanie przewyższa, najlepiej nawet skonstruowane, tradycyjne kartoteki fizyczne. Dzisiaj trudno już sobie wyobrazić poważną bibliotekę, która nie udostępnia katalogów dwutorowo, tzn. w formie tradycyjnej i elektronicznej. Przodują w tym kraje o najwcześniejszych tradycjach komputeryzowania

¹ Zob. np. strony polskiej Biblioteki Narodowej <<http://193.59.172.222/wykaz.htm>>, Styczeń 2002, gdzie udostępniono kilkanaście sprofilowanych baz danych, w tym m.in.: *Książki polskie od roku 1980* – elektroniczna wersja *Przewodnika bibliograficznego* zawierająca ponad 260 tys. rekordów z możliwością przeszukiwania za pomocą 8 indeksów; *Artykuły z czasopism polskich od roku 1996* – elektroniczna wersja Bibliografii Zawartości Czasopism rejestrująca materiały z ponad 1500 czasopism, 205 tys. rekordów z możliwością przeszukiwania za pomocą 9 indeksów.

instytucji naukowych i oświatowych, zwłaszcza Stany Zjednoczone. Powstał tam na początku lat sześćdziesiątych, w odpowiedzi na wyzwania nowych technologii, format opisu bibliograficznego MARC (Machine Readable Cataloguing), który doczekał się licznych odmian i adaptacji², w tym wersji narodowych oraz przeznaczonych do katalogowania materiałów archiwalnych MARC AMC (Archives and Manuscripts Control Format)³.

W nieco odmiennej sytuacji znalazły się tradycyjne archiwa. O ile w bibliotekach katalogi elektroniczne zawierają najczęściej komplet, usystematyzowanej według przyjętego standardu, informacji o zgromadzonym księgozbiornie i zbiorach specjalnych, o tyle w wypadku archiwów proces przetwarzania inwentarzy i spisów do postaci elektronicznej jest zdecydowanie wolniejszy. Wynika to ze specyfiki zasobu archiwalnego, ogromnej różnorodności form dokumentacji archiwalnej i niejednokrotnie jednostkowego, unikatowego charakteru archiwaliów, czego następstwem jest bardziej skomplikowana struktura ich opisu. W tradycyjnej archiwistyce podstawowym poziomem opisu informacyjnego jest poziom zespołu archiwalnego. W ramach tychże mogą istnieć wyodrębnione serie, które w zespołach o rozbudowanej strukturze kancelaryjnej tworzą skomplikowany system, skonstruowany według określonej hierarchii. Wobec braku sformalizowanego standardu opisu dla serii są one często pomijane w archiwalnych pomocach informacyjnych. Obligatoryjnie umieszcza się w nich natomiast opis jednostki archiwalnej. Metodyka archiwalna pomija w zasadzie, poza zestawieniami typu skorowidzowego, niesamodzielne kancelaryjnie jednostki, jakimi są poszczególne dokumenty. Ponadto osobne formy opisu archiwalnego stosowane są np. dla ksiąg wpisów, dla zbiorów kartograficznych, ikonograficznych, dokumentacji technicznej itd. itd. Owa różnorodność i częsty brak sformalizowania opisów stanowią poważną przeszkodę, opóźniająca powstawanie elektronicznych inwentarzy i opisów archiwalnych. Postępująca wraz z rozwojem Internetu globalizacja obiegu informacji naukowej wymusiła podjęcie prac nad międzynarodowym ujednoczeniem

² Standard ten, na bieżąco aktualizowany, stosowany jest dziś w bibliotekach amerykańskich jako MARC 21. Zob. np. Biblioteka Kongresu USA <<http://lcweb.loc.gov/marc>>, Styczeń 2002. W 1970 r. opublikowano pod nazwą UNIMARC uniwersalną wersję standardu, która stała się podstawą do licznych implementacji narodowych, np.

SAMARC <<http://bubl.ac.uk/journals/lis/oz/sajolais/v65n0397.htm>>, Styczeń 2002.;

UKMARC <<http://www.bl.uk/services/bibliographic/exchange.html#ukmarc>>, Styczeń 2002.

³ Zob. Lindemann Richard, „MARC-AMC RECORDS: Procedures For Special Collections”, *Reviewed Nov 17, 1998* <<http://tpot.ucsd.edu/SPC/Collection/2gl.html>>, Styczeń 2002. Krótki przegląd dyskusji na temat standardów opisu archiwaliów przedstawia „Archival authority information, Discussion paper 1: Definition of archival authority information and sample implementations” – <<http://www.library.yale.edu/~rszary/Authority/Discussion1.html>>, Styczeń 2002 oraz „Discussion paper 2: Elements of a successful standard and prototype implementation” <<http://www.library.yale.edu/~rszary/Authority/Discussion2.html>>, Styczeń 2002.

standardów opisu archiwalnego. Ogólny zarys reguł przygotowała specjalna podkomisja wyłoniona z powołanej w październiku 1990 r. przy Międzynarodowej Radzie Archiwalnej Komisji *Ad Hoc* ds. standaryzacji opisów (Ad hoc Commission on Descriptive Standards). W 1993 r. opublikowano pierwszą wersję Międzynarodowego Standardu Opisu Archiwalnego ISAD(G) (General International Standard Archival Description)⁴, zaś w roku 1999 zaprezentowano wersję drugą⁵. Nieco później Komisja podjęła prace nad ujednoczeniem norm stosowania informacji kontekstowej umieszczanej poza opisem archiwalnym. W efekcie tych prac w 1995 r. Międzynarodowa Rada Archiwów przyjęła końcową wersję międzynarodowego standardu archiwalnych haseł wzorcowych ISAAR (CPF)⁶ Generalnym założeniem standaryzacji jest umożliwienie zintegrowania opisów z różnych służb archiwalnych w jeden zunifikowany system informacji.

Równocześnie istniejące obiektywnie w technologii komputerowej możliwości przetwarzania danych skłoniły archiwistów do poszukiwań nowych standardów opisu archiwaliów, które wykorzystywałyby w pełni owe możliwości. W pracach tych czynnie uczestniczyło także środowisko archiwistów polskich, publikując wyniki swych badań w serii wydawniczej „Komputeryzacja Archiwów”⁷. Rozbudowany, uniwersalny standard opisu archiwaliów polskich FOPAR, w pełni uwzględniający istniejące obecnie i przyszłościowe możliwości oraz wymogi skomputeryzowanego archiwum opracował prof. Bohdan Ryszewski⁸. Jest on także autorem zgodnego z założeniami ISAAR (CPF) standardu kartoteki haseł wzorcowych FOPAR-HW⁹.

Pomimo wspomnianych powyżej trudności, wynikających ze specyfiki zasobu archiwalnego, w większości instytucji archiwalnych prowadzone są prace nad stworzeniem różnego rodzaju inwentarzy i katalogów elektronicznych.

⁴ Polska edycja: *Międzynarodowy standard opisu archiwalnego. Część ogólna ISAD (G)*, Warszawa 1995.; polskie tłumaczenie pierwszej wersji standardu udostępnia internetowo Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie <<http://www.agad.hg.pl/isad.html>>, Styczeń 2002.

⁵ *ISAD (G): General International Standard Archival Description, Second Edition*, Ottawa 2000.; publikacja internetowa na stronach International Council on Archives <<http://www.ica.org/eng/mb/com/cds/descriptivestandards.html>>, Styczeń 2002.

⁶ Edycja polska: *Międzynarodowy standard archiwalnych haseł wzorcowych ciał zbiorowych, osób i rodzin ISAAR (CPF)*, Warszawa 2000.

⁷ Zob. szerzej na temat problematyki komputeryzacji archiwów w Polsce: H. Robótka, *Naukowe problemy związane z komputeryzacją archiwów*, w: *Pamiętniki XVI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, T. III, cz. 1, Toruń 2001, s. 97-104.

⁸ B. Ryszewski, *Problemy komputeryzacji archiwów*, Toruń 1994.

⁹ Tenże, *Problemy teoretyczne i standard opisu haseł wzorcowych*, w: „Komputeryzacja Archiwów”, t. 6, *Problemy opracowania kartoteki haseł wzorcowych dla opisów archiwaliów w skomputeryzowanych systemach informacyjnych*, Toruń 1999, s. 9-23.; Przykładową implementację standardu B. Ryszewskiego przedstawił: W. Nowosad, *Kartoteka haseł wzorcowych*, w: „Komputeryzacja Archiwów”, t. 6, *Problemy...*, s. 82.

Aktualnie on-line, obok jednostkowych inwentarzy poszczególnych archiwów, często udostępniane są zbiorcze katalogi zawierające informacje o zasobach kilku lub nawet kilkudziesięciu archiwów. Aparat wyszukiwawczy tych systemów najczęściej wzorowany jest na metodzie biblioteczej, w której dominuje klasyfikacja rzeczowa. Z reguły pozwalają one na zdefiniowanie kilku prostych kluczy przeszukiwania. Przykładem tego typu podejścia do problemu może być np. katalog UK National Register of Archives (NRA)¹⁰. Zawiera on istotne informacje (zwłaszcza o miejscu i warunkach udostępniania) o dokumentach związanych z historią W. Brytanii, odnoszących się do ok. 150 tys. rozmaitych instytucji, rodzin i poszczególnych osób, powiązanych dodatkowo odnośnikami z ponad 100 tys. szczegółowych rekordów. Zaimplementowana wyszukiwarka wymaga określenia przynajmniej jednego z czterech kluczy: nazwę instytucji, nazwisko poszukiwanej rodziny lub osoby ew. nazwę miejscowości. Katalog ten jest zatem indeksowany pod względem kilku określonych problemów bez uwzględnienia wewnętrznej struktury zasobu archiwalnego.

Pomimo iż wspomniane wyżej katalogi mogą w wielu wypadkach znacznie usprawnić dotarcie do określonych archiwaliów, wydaje się, że wszechstronna elektroniczna kwerenda archiwalna wymaga katalogów i inwentarzy ze znacznie bardziej rozbudowanym aparatem wyszukiwawczym. Jako przykład może posłużyć elektroniczny katalog Public Record Office¹¹, zawierający imponującą liczbę ponad 8,5 mln rekordów. Jego podstawowym walorem jest znakomita wielokluczowa i wielopoziomowa wyszukiwarka, której funkcjonalność i precyzja wyznaczają bardzo wysoki standard dla tego typu narzędzi. Pierwszy ekran zawiera trzy pola, w których możemy określić poszukiwane słowo lub frazę, zakres chronologiczny i – jeżeli znamy – jednostki archiwalne, jakie mają być przeszukane. Wpisanie słowa „Poland” jako pierwszego, ogólnego klucza zwraca odpowiedź, że system odnalazł ponad 3000 rekordów spełniających zadane kryterium, tzn. zawierających w dowolnym polu opisu katalogowego wpisane słowo. Równocześnie pojawia się możliwość redefinicji zapytania i wyświetlany jest nowy ekran, gdzie można zawęzić poszukiwania do jednego z 7 poziomów jednostek archiwalnych – od najwyższego – Department, poprzez Series, Subseries aż na najniższych Piece i Item kończąc. Dodatkowo dostępnych jest ponad 20 pól katalogowych, w których można wpisywać adekwatną dla każdego pola, poszukiwaną dowolną treść. Pozwala to niezwykle precyzyjnie, w miarę potrzeby stopniowo, zawęzić poszukiwania, zwłaszcza w sytuacji, gdy system na początku odnalazł dużą liczbę rekordów. W wypadku, gdy po pierwszym przeszukaniu tych rekordów jest mniej, są one pogrupowane

¹⁰ UK National Register of Archives (NRA) <<http://www.hmc.gov.uk/nra/nra2.htm>>, Styczeń 2002.

¹¹ Public Record Office <<http://www.pro.gov.uk>>, Styczeń 2002.

w obrębie jednostek archiwalnych. Wpisanie np. jako pierwszego klucza słowa „Warsaw” informuje, że w systemie jest 1126 dokumentów (mających w treści jednego z pól katalogowych wpisane to słowo), które występują w zasobach 20 departamentów, w tym np. 7 w departamencie obrony.

Wydaje się, że idea tworzenia tego typu pomocy archiwalnych jest bezsporna. Łączą one bowiem zalety tradycyjnych, opartych na metodzie archiwalnej, inwentarzy i katalogów z ogromnymi możliwościami indeksowania i wyszukiwania, jakie daje zastosowanie technologii informatycznych. Pierwsze katalogi i inwentarze elektroniczne, udostępniane na komputerach konkretnych, prowadzących je instytucji archiwalnych, stanowiły wprawdzie poważny przełom w komforcie i szybkości dostępu do informacji naukowej, wymagały jednak fizycznej obecności badaczy przy klawiaturze tychże komputerów. Bariere tę definitywnie przełamał dynamiczny rozwój Internetu. W pierwszej kolejności w sieci udostępniono istniejące już wcześniej elektroniczne katalogi i inwentarze archiwalne. Obecnie obserwujemy liczne inicjatywy, zwłaszcza centralnych narodowych instytucji nadzoru archiwalnego oraz międzynarodowych stowarzyszeń i towarzystw, stworzenia zaawansowanych systemów wyszukiwawczych obejmujących liczne ośrodki archiwalne. Projekt tego rodzaju uruchomiła także Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych. Na jej stronie WWW¹² dostępny jest on-line System Ewidencji Zasobu Archiwalnego „SE-ZAM”. Jest to spis zespołów przechowywanych i konserwowanych w archiwach państwowych Rzeczypospolitej Polskiej oraz w archiwach Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce i Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Baza danych zawiera informacje o zasobie na poziomie zespołu: nazwę zespołu, klasyfikację twórców, daty krańcowe dokumentacji, rozmiar w j. a. i m.b. materiałów archiwalnych (kat. A) i dokumentacji niearchiwalnej (kat. B), stan opracowania – rodzaj karty zespołu i istniejące pomoce archiwalne oraz miejsce przechowywania. Aparat wyszukiwawczy umożliwia wybranie w dowolnej kombinacji pięciu kluczy selekcyjnych: nazwa archiwum (selekcja z dostępnej listy wyboru), nazwa zespołu lub jej dowolny fragment wpisane przez użytkownika, dział i kategoria (selekcja z dostępnych list wyboru) oraz daty początkowej i końcowej. Konstrukcja ta wynika po części z przyjętego systemu opisu, który próbuje pogodzić obowiązujące dotychczas zasady polskiej archiwistyki z międzynarodowym standardem opisu archiwaliów ISAD [G].

Rozwój tego typu narodowych systemów informacyjnych głównie poprzez włączanie do nich kolejnych elementów zasobu archiwalnego (zarówno w wyniku postępów w opracowywaniu coraz to nowych jego partii, jak i dodawania do

¹² Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych <<http://www.archiwa.gov.pl/sezam/index.html>>, Styczeń 2002.

bazy kolejnych rodzajów archiwów) oraz powiązanie ich w zintegrowaną międzynarodową sieć wyszukiwawczą spowoduje, że w stosunkowo nieodległej perspektywie podstawową kwerendę archiwalną każdy badacz bezproblemowo będzie mógł przeprowadzić nie opuszczając swego gabinetu. Wydaje się jednakże, że osiągnięcie takiego stanu tzn. powszechnego, pełnego dostępu on-line do wszystkich katalogów tradycyjnych instytucji archiwalnych jest zarazem pożądanym bieżącym celem jak i swego rodzaju kresem w poziomie komputeryzowania ich systemów udostępniania zasobów. Stopniowe zwiększanie pojemności informacyjnej pamięci masowych i równoczesne obniżanie kosztów nośnika, a także rozwój technologii cyfrowego powielania tradycyjnych dokumentów papierowych rodzi potencjalną możliwość udostępniania zasobu archiwalnego za pomocą mediów elektronicznych. Jednakże pomimo stałego postępu w tym względzie, powielanie cyfrowe dokumentów jest, i jeszcze długi czas będzie, procesem pracochłonnym, powolnym i w związku z tym kosztownym. Niemożliwe jest zatem w realnej perspektywie czasowej udostępnienie sieciowe w postaci elektronicznej pełnego zasobu archiwalnego z uwzględnieniem wszystkich jego jednostek i wewnętrznej struktury.

Niemniej jednak prace w tym kierunku, zwłaszcza w odniesieniu do zasobu najcenniejszego, trwają w bardzo licznych ośrodkach, głównie w krajach o najwyższym zaawansowaniu w technologii cyfrowej¹³. Dotyczy to przede wszystkim Stanów Zjednoczonych. Przy okazji nastąpiło jednak pewne rozmycie pojęć. Amerykańska metodyka archiwalna kształtowała się pod znacznymi wpływami metod bibliotecznych. W rezultacie, w odróżnieniu do tradycyjnej archiwistyki europejskiej, przykłada ona większą wagę do formalnych elementów opisu kosztem odwzorowywania wewnętrznych struktur, hierarchii i powiązań materiału archiwalnego. W rezultacie liczne tzw. archiwa (oddziały) elektroniczne tworzone przy archiwach lub bibliotekach naukowych są de facto pod względem funkcjonalnym specyficznymi bibliotekami zbiorów specjalnych, w których eksponuje się kolekcje wybranych wg określonego klucza dokumentów. Najczęściej kluczem tym jest zapotrzebowanie ze strony użytkowników i ew. ranga, określająca doniosłość dokumentu, przyznana przez twórców kolekcji. Często decyzja o elektronicznym powieleniu dokumentu podyktowana jest potrzebą ochrony egzemplarzy najczęściej wykorzystywanych przez bada-

¹³ Inicjatywy tego rodzaju podejmują zarówno instytucje spełniające funkcję centralnych archiwów narodowych np. Public Record Office w W. Brytanii <<http://www.pro.gov.uk/online/default.htm>>, Styczeń 2002 czy Library of Congress w Stanach Zjednoczonych <<http://memory.loc.gov/ammem/amhome.html>>, Styczeń 2002, jak i organizacje międzynarodowe oraz ośrodki akademickie, np. Hanover Historical Texts Project <<http://history.hanover.edu/project.html>>, Styczeń 2002 – działające od 1995 r centrum opracowywania i udostępniania najważniejszych dla historii świata tekstów źródłowych.

czy. Kolekcje standardowo tworzy się w ujęciu problemowym, z pominięciem zasady strukturalnej, nakazującej poszanowanie i rekonstrukcję wszystkich elementów struktury zasobu archiwalnego. W efekcie otrzymujemy kolejne, niejednokrotnie bardzo cenne i obszerne, „wybory źródeł”, dla których medium publikacyjnym są dostępne w Internecie formy dokumentów cyfrowych. Ich przydatność „badawcza” bywa bardzo różna i zależy każdorazowo od wykorzystania do rozwiązywania konkretnych problemów. W przypadku e-textów szczególnie wartościowa jest np. możliwość elektronicznego przeszukiwania ich treści, co – obok radykalnego przyspieszenia procesu badawczego – otwiera niejednokrotnie pole do wielu interesujących analiz. W każdym wypadku kolekcje internetowe stwarzają badaczom możliwości komfortowego dotarcia do ogromnej liczby archiwaliów z całego świata, aczkolwiek głównie tych już znanych i wykorzystywanych w pracach naukowych. Generalnie umożliwiają one zatem ponowne odczytanie i zinterpretowanie treści źródła, rzadziej poczynienie całkowicie nowych ustaleń w oparciu o nieznaną dotychczas w świecie nauki bazę źródłową. Poza dyskusją jest oczywiście ogromny walor edukacyjny tego typu kolekcji dla wszelkich szczebli kształcenia.

Jak już wspomniano, multimedialność zarchiwizowanych elektronicznie archiwaliów, nadająca im pewne cechy charakterystyczne dla wydawnictwa powoduje, że zaciera się granica pomiędzy elektroniczną biblioteką i elektronicznym archiwum udostępniającym, zestawione tematycznie, kolekcje dokumentów. Tendencję tę pogłębia dodatkowo, wzorowana na metodzie bibliotecznej, metodologia klasyfikowania materiału źródłowego, który dzielony jest na tzw. źródła pierwotne (primary sources) i źródła wtórne (secondary sources). Do tych pierwszych, określanych także jako źródła pierwszej ręki, obok tradycyjnych archiwaliów zalicza się np. również opracowane i przedstawione przez badaczy w postaci tabel, diagramów, baz danych itp. dane statystyczne, o ile tylko nie zawierają odautorskiego komentarza. Źródła wtórne (drugiej ręki) to opracowania naukowe oparte o źródła pierwotne¹⁴. W oparciu o taką klasyfikację źródeł współcześnie dość licznie powstają na świecie instytucje hybrydowe¹⁵, spełniające niektóre funkcje archiwalne, w których przeważają jednakże zdecydowanie cechy biblioteki – czytelnia. Nie utrwaliła się jeszcze dla ich określania jednolita nomenklatura. Spotkać można (w wersji angielskiej

¹⁴ Zob. np. Bowling Green State University <<http://www.bgsu.edu/colleges/library/infosrv/lue/primary.html>>, Styczeń 2002.

¹⁵ Obszerny zestaw odnośników do tego rodzaju instytucji opublikowany jest na stronie International Federation of Data Organizations <<http://www.ifdo.org/org-archives/arc-bfr.htm>>, Styczeń 2002.

nazwy) określenia Data Archive, Data Library, Data Service, Data Bank itp. Generalnie gromadzą one i udostępniają dokumenty elektroniczne zarówno o charakterze źródłowym, jak i materiały warsztatowe oraz opracowania naukowe. Dla potrzeb katalogowania coraz liczniejszych, nowych kategorii dokumentów elektronicznych konieczne okazało się opracowanie zmodyfikowanej normy opisu bibliograficznego, uwzględniającej specyfikę tego typu zbiorów¹⁶. Ważnym impulsem, i atutem zarazem, w rozwoju instytucji tego rodzaju jest fakt, że niejako ze swej istoty przygotowane są do globalnej wymiany informacji. Interesującym przykładem międzynarodowej współpracy w rozwijaniu dostępu do elektronicznych archiwów-bibliotek jest działalność Council of European Social Science Data Archives (CESSDA). Na stronach WWW tej organizacji dostępny jest rewelacyjny, zintegrowany katalog, operujący według pól kluczowych: nazwisko, treść któregoś z pól określających problematykę, zakres chronologiczny i terytorialny. Istnieje możliwość stosowania operatorów logicznych. Zaimplementowana wyszukiwarka przeszukując równolegle katalogi dziesięciu narodowych archiwów elektronicznych, będących członkami CESSDA (Francja, Dania, Zjednoczone Królestwo, Norwegia, Szwecja, Izrael, Holandia, Węgry, Niemcy, USA) stanowi udany przykład zintegrowanego systemu informacji archiwalnej.

Pojawienie się i rozwój technologii komputerowej, obok zadań udostępnienia dotychczasowych zasobów za pomocą nowych mediów, postawił przed instytucjami archiwalnymi także całkowicie nowe wyzwania, wiążące się z koniecznością wypracowania metodologii opracowywania pojawiających się coraz to nowych kategorii źródeł elektronicznych, które nie muszą mieć swego „papierowego” substytutu¹⁷. Źródła takie ze względu na możliwość stosunkowo łatwego, masowego powielania (udostępniania) ich w sieci noszą raczej charakter wydawnictw niż archiwaliów. Po zapoczątkowanej w latach 60. i trwającej do dziś erze elektronicznego generowania tekstu (word processing) w latach 80. sformułowano standard Postscript, co umożliwiło rozwinięcie technologii wydawnictwa na biurku – Desktop Publishing. Następnym krokiem było upowszechnienie w latach 90. formatu zapisu CD-ROM i początek epoki wydawnictw multimedialnych oraz rozwój sieci WWW. Zaowocowało to pojawieniem się nowej kategorii wydawnictw, określanych jako Web Publishing. Kancelarie współczesnych instytucji, urzędów i organizacji, ale także osoby

¹⁶ Zob. np. oparte na standardzie USMARC prace prowadzone w Bibliotece Jagiellońskiej, Santera Krystyna, „Katalogowanie dokumentów elektronicznych” <<http://www.bj.uj.edu.pl/~krystyna/kel.htm>>, Marzec 2000.

¹⁷ Interesujące uwagi w tym zakresie formułuje H. Wajs, *Dokumenty elektroniczne – nowy problem archiwalny*, w: *Pamiętniki XVI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, t. III, cz. 1, Toruń 2001, s. 105-110.

prywatne masowo dziś wytwarzają tego rodzaju dokumenty. Wynika to z oczywistego faktu stopniowego wypierania papieru jako podstawowego nośnika form kancelaryjnych czy epistolarnych przez media elektroniczne. Już dzisiaj śmiało można stwierdzić, że ogromna większość dokumentów biurowych powstaje jako dokumenty elektroniczne i ew. dopiero potem są one drukowane na papierze. Na dyskach twardych komputerów powstają więc, niejako samorzutnie, swoiste archiwa edytowanych dokumentów. Bardzo szybki wzrost pojemności oraz niezawodności pamięci masowych i będący następstwem tego spadek kosztów miejsca na twardych dyskach powoduje, że bez większego problemu można rejestrować ogromne ilości danych tekstowych. Standardowy już dziś w nowoczesnych komputerach dysk o pojemności 60 GB jest w stanie pomieścić około 30 milionów stron znormalizowanego tekstu. Daje to możliwość na bieżąco, bez dodatkowych kosztownych zabiegów, archiwizowania dokumentów w formie elektronicznej z wszystkimi zaletami takiego rozwiązania (łatwość udostępniania, niższy koszt przechowywania, możliwość automatycznego przeszukiwania i indeksowania tekstów itd. itd.) Technologiczne cechy nowych mediów informacyjnych spowodowały konieczność wyodrębnienia lub powołania przy kancelariach wykorzystujących komputery do prac edycyjnych specjalizowanych archiwów (oddziałów) do opracowywania, przechowywania i ew. udostępniania materiałów elektronicznych, zwłaszcza w wypadkach, gdy występują one wyłącznie w postaci cyfrowej. Zbiory takie mogą być gromadzone z całkowitym poszanowaniem metodyki archiwalnej, nakazującej między innymi zachowywanie wewnętrznej struktury kancelaryjnej. Przykładem tego typu archiwum jest uruchomione w marcu 1998 r. UK National Digital Archive of Datasets. Gromadzi ono i udostępnia zarchiwizowane elektronicznie materiały wytworzone przez kancelarie rządu i ministerstw oraz agend rządowych Wielkiej Brytanii. Generalnie są to głównie materiały sporządzone lub przechowywane za pomocą komputerów (e-texty). Część została zeskanowana i dostępna jest zarówno w formacie tekstowym, jak i graficznym. System nie zawiera dokumentów występujących wyłącznie w postaci papierowej, które nie zostały zeskanowane, np. zaświadczeń urzędów stanu cywilnego¹⁸. Można przypuszczać, że wraz z rozwojem technologicznym, tego typu archiwa na bieżąco dokumentujące różnego rodzaju elektroniczną działalność kancelaryjną staną się powszechne, choć prawdopodobnie nie zastąpią całkowicie archiwów tradycyjnych.

Wydaje się, że wszystkie trzy kierunki wprzęgnięcia technologii cyfrowej do systemów udostępniania zasobu archiwalnego, tzn. komputerowe katalogi

¹⁸ UK National Digital Archive of Datasets <<http://ndad.ulcc.ac.uk>>, Styczeń 2002.

i inwentarze archiwów tradycyjnych, quasi archiwa elektroniczne z kolekcjami archiwalnymi oraz strictly elektroniczne archiwa kancelaryjne, będą w najbliższej przyszłości intensywnie rozwijane w większości krajów świata. Procesy te będą ulegały przyspieszeniu wraz z rozwojem technologii cyfrowej, co z kolei pociągnie za sobą konieczność informacyjnego przygotowania do tej rewolucji zarówno kadr archiwistów, jak i masowego użytkownika.

ELEKTRONISCHE NETZWERKSARCHIVEN. BEMERKUNGEN EINES BENUTZERS

Zusammenfassung

Die vor unseren Augen spielende Computerrevolution und vor allem die Entwicklung von Internet wandeln allmählich den Prozess des globalen Informationsverkehrs im wissenschaftlichen Bereich sowie den Zugang zu dem weltlichen Archivbestand um. Der Artikel signalisiert gewählte methodologische und organisatorische Probleme, die mit drei Hauptrichtungen im Bereich der Verbindung zwischen der digitalen Technologie und den Systemen, die den Archivbestand zugänglich machen, verbunden sind, wie z. B. Errichtung der Dateilisten und der Verzeichnissen in den traditionellen Archiven, Entwicklung von quasi elektronischen Archiven mit Archivkollektionen sowie Funktionieren von strikte elektronischen Kanzleiarchiven. Der erste Bereich, in dem die Computertechnologie ihre Anwendung gefunden hat, betraf eine einfache Umwandlung der Bibliothekskatalogen, sowie der Verzeichnisse, der Register und Bibliothekhilfsmittel in eine elektronische Form. Man musste natürliche früher neue Standarten der Bibliographie— und Archivbeschreibung entwickeln, bei der man die Computermöglichkeiten nutzte. Die elektronischen Dateilisten, die Register und die Verzeichnisse sind heute schon üblich. Parallel zu der Entwicklung des globalen Netzwerkes und der Erscheinung von elektronischen Veröffentlichungen sind ganz neue Möglichkeiten im Bereich der Zugangsmöglichkeiten zu den Archivmaterialien entstanden. Der Hauptvorteil von Internet ist das, dass es das bisher natürliche Problem des Zusammenhanges zwischen dem physischen Ort des Informationsspeicherns und dem, ob der Massivverbraucher den Zugang zu den Informationen hat, auflöst. Letztendlich gibt es im Netz immer mehr verschiedene Arten von elektronischen Archiven mit dem sog. Fernzugang. Ihre Struktur, die Regeln der Bestandessammlung sowie die Einordnung im Archivsystem führen dazu, dass immer neue methodologische Fragen entstehen, die heute noch schwierig ist, eindeutig zu beantworten, weil diese Technologie sich immer weiter entwickelt.